



Lubelska Izba Rolnicza

Stanowisko Zarządu Lubelskiej Izby Rolniczej z dnia 13 października 2016 roku w sprawie bardzo trudnej sytuacji sadowników w Polsce

Zarząd Lubelskiej Izby Rolniczej na posiedzeniu w dniu 13 października 2016 roku podjął stanowisko dotyczące bardzo trudnej sytuacji sadowników w Polsce.

W polskim sadownictwie nastąpił drastyczny spadek opłacalności produkcji. Sytuacja jest najgorsza od 2014 r., tj. od czasu wprowadzenia rosyjskiego embarga. Sadownicy byli pierwszymi rolnikami, którzy zostali nim dotknięci. Brak rynków zbytu zmusił ich do kierowania jabłek deserowych na produkcję przemysłową. Kolejną przyczyną pogarszającej się sytuacji w sadownictwie jest pogoda. Dotychczasowe formy pomocy są nieskuteczne.

W związku z trudną sytuacją sadowników w Polsce Zarząd Lubelskiej Izby Rolniczej wnioskuję o:

1. Podjęcia natychmiastowych i intensywnych działań mających na celu zniesienie rosyjskiego embarga na nasze owoce. Apelujemy do Rządu i Komisji Europejskiej o wznowienie rozmów z Rosją na temat powrotu polskich jabłek na tamten rynek. Sadownicy głośno i odważnie mówią, że w dalszym ciągu chcą handlować z Rosją, ponieważ to dla nas bardzo atrakcyjny rynek.
2. Natychmiastowe uruchomienie dodatkowej transzy z tzw. „mechanizmu wycofywania” w wysokości 300 tys. ton z przeznaczeniem na nierynkowe zagospodarowanie (wytwarzanie biogazu) i zastosowanie pełnych, niedyskryminujących polskich sadowników stawek rekompensat za tego typu działania. W przypadku braku zgody Komisji Europejskiej domagamy się wprowadzenia podobnego mechanizmu w oparciu o budżet i przepisy krajowe. Obecny limit owoców do wycofania to o 1/3 mniej niż w roku ubiegłym, przy większej produkcji w skali kraju.
3. Zniesienia opłat za kontrolę gospodarstw prowadzoną przez PIORiN celem eksportu jabłek do Chin i innych krajów oraz maksymalnego uproszczenia związanych z tym procedur. Powyższe rynki są dla nas perspektywiczne, jednak ich zdobywanie to długotrwały i kosztowny proces. Sadownicy nie są w stanie sfinansować go sami.
4. Uruchomienie dopłat eksportowych dla wysyłek na nowe rynki zbytu, wsparcia organizacyjnego dla podmiotów eksportowych, uruchomienia dodatkowych środków na promocję polskich owoców na rynkach zewnętrznych i przyśpieszenia trwających procedur otwierania kolejnych krajów dla polskich owoców.

5. Wprowadzenie prostego systemu zatrudniania i stworzenia specjalnego statusu pracownika sezonowego w rolnictwie. Należy uwzględnić specyfikę pracy w naszej branży, a więc dużej rotacji pracowników, szczególnie w okresie zbiorów, wykonywanie jej najczęściej w warunkach polowych, niemożności płacenia wysokich stawek godzinowych i często stosowanego systemu akordowego, który wyklucza stosowanie przepisów kodeksu prawa pracy w stosunku do takiego pracownika.

6. Utrzymanie dotychczasowych zasad zatrudniania pracowników z Ukrainy, podtrzymania wszystkich rodzajów umów dla tego typu usług (umowa o dzieło, umowa zlecenie, umowa o pracę) i nie wprowadzania jakichkolwiek negatywnych zmian do obecnie obowiązujących przepisów.

7. W krajach zachodnioeuropejskich dostawy owoców do przetwórstwa odbywają się na podstawie wieloletnich umów kontraktacyjnych, w których precyzyjnie określona jest ilość, jakość i cena dostarczanego surowca. Sytuacja taka powoduje zdrowe relacje między odbiorcą-zakładem przetwórczym i dostawcą-rolnikiem. Dotyczy to także relacji, w których uczestniczą grupy producenckie. Niestety w Polsce, mimo chęci ze strony plantatorów, nie udało się doprowadzić do tego typu relacji.

8. Wprowadzenie regulacji związanych ze zmianą Ustawy o ARR „, która jasno mówi że dostarczenie produktów rolnych z wyłączeniem sprzedaży bezpośredniej przez producentów, grupy producentów tych produktów, organizacje takich producentów albo zrzeszenia organizacji takich producentów do pierwszego nabywcy wymaga pisemnej umowy. Umowa powinna zawierać taicie dane, jak cena, termin zapłaty, ilość dostarczonych produktów, termin dostawy i obowiązywania umowy.

9. Wprowadzenie mechanizmów prowadzących do zmniejszenia nasadzeń jabłoni, szczególnie odmian, które były sprzedawane na rynek rosyjski oraz wiśni i czarnej porzeczki. Redukcja nasadzeń powinna obejmować plantacje w pełni owocowania. Powierzchnia wykarczowana powinna być przez okres co najmniej 5 lat wykorzystana do uprawy roślin przemysłowych na biopaliwa lub roślin wysokobiałkowych. Proponowane rozwiązanie powinno być zastosowane w całej UE.

W związku z powyższym Zarząd Lubelskiej Izby Rolniczej stoi na stanowisku aby bez zbędnej zwłoki Ministerstwo Rolnictwa przyjrzało się problemowi i podjęło odpowiednie kroki zmierzające do polepszenia sytuacji sadowników w Polsce.

PREZES
Lubelskiej Izby Rolniczej

Piotr Burek